

# WIELKANOC JUŻ ZA NAMI



Obrzędy Wielkiego Czwartku.

Święta wielkanocne już za nami. W gronie najbliższych, krewnych i przyjaciół Tygodnia i świąt wielkanocnych, które niechaj niezmiennie trwają.

koniec uroczystości, w procesji, Najświętszy Sakrament zostaje przeniesiony do



Adoracja Krzyża w Wielki Piątek.

trzymanego w ręku krzyża, a towarzyszą temu słowa: *Oto drzewo krzyża, na którym zawisło Zbawienie Świata*. Zwieńczeniem wielkopiątkowych obrzędów jest procesja z Najświętszym Sakramentem - z ciemnicy do Grobu Pańskiego. Od tam też rozpoczyna się w naszych kościołach nawiedzanie Grobów i rozważania męki i śmierci Chrystusa. Trwa ona aż do Zmartwychwstania Pańskiego.

W Wielką Sobotę wieczorem przeżywamy Wigilię Paschalną, uchodzącą za najważniejszą celebrację w roku liturgicznym. Rozpoczyna się przed kościołem, kiedy to pośród ciemności wieczoru od rozpalonego ognia kapłan zapala paschał. Potem w procesji wnosi go do wnętrza świątyni, a wierni zapalają od niego przyniesione z sobą świece. Podczas mszy następuje także poświęcenie wody. Ceremonię kończy uroczysta procesja rezurekcyjna z Najświętszym Sakramentem. A dźwięk bijących dzwonów niesie się po całej okolicy, oznajmiając światu, że Chrystus zmartwychwstał! W niektórych kościołach (w Ostrzeszowie tylko w kościele Chrystusa Króla) ta radosna procesja odbywa się przed pierwszą poranną mszą świętą

z Niedziele Zmartwychwstania (dawniej było tak zawsze i wszędzie). Zwyczajem nierozwalnie wiążącym się ze świętami wielkanocnymi, z którego wiele radości mają przede wszystkim dzieci (choć nie tylko), jest święcenie potraw. Pięknie przyozdobione koszyczki z kolorowo pomalowanymi jajkami i innymi potrawami przynosimy do święcenia w Wielką Sobotę. Święconka odbywa się zazwyczaj w kościołach, ale potrawy święci się także na salach wiejskich, a nawet w domach. W Ostrzeszowie dużą popularnością cieszy się święcenie potraw przy kościele farnym. Tam zawsze księża mają czas, by porządnie pokropić każdy przyniesiony koszyczek. Nie zakłócił tego zwyczaj nawet deszcz „rywalizujący” w tym roku ze święconą wodą.



Święcenie potraw.

ciół spędziliśmy ten świąteczny czas przy bogato zastawionych stołach, rozmawiając o tym, co się wydarzyło, snując plany na przyszłość, wspominając tych, którzy kiedyś, a może i przed rokiem, razem z nami radowali się ze Zmartwychwstania Pańskiego, a dziś zabrakło ich przy świątecznym stole. Rodzinnych spacerów w tym roku jak na lekarstwo, bo ktoś chciałby narazić się na przeziębienie przy wiejącym wietrze, chłodzie, a przez moment i padającym śniegu. Aura znowu nie okazała się łaskawa i powoli staje się wielkanocną tradycją, że te wiosenne święta przeżywamy przy temperaturze bardziej zimowej niż Boże Narodzenie. Dobrze by było, gdyby ta pogodowa tradycja „nie zasiedziała się” na dłużej. Na szczęście są inne, piękne tradycje związane z obrzędami Wielkie-

Tak naprawdę, to co najważniejsze, co stanowi o istocie Wiary i Kościoła odbywa się w dniach poprzedzających samo świętowanie, zwanych Triduum Paschalnym. W Wielki Czwartek wieczorem odprawiana jest uroczysta Msza Wieczery Pańskiej, która stanowi pamiętkę ofiarowania, jakie dokonało się podczas Ostatniej Wieczery. W ten sposób zostały ustanowione sakramenty: Eucharystii i kapłaństwa. Z Wielkim Czwartkiem wiąże się także obrzęd umywania nóg, kiedy to kapłan podchodzi do 12 wybranych mężczyzn, którym polewa stopy wodą. Nie wiadomo dlaczego ten niezwykle wymowny obrzęd jest w naszych kościołach całkowicie pomijany. Ponieważ ten dzień upamiętnia również sakrament kapłaństwa, dlatego też po komunii następuje zazwyczaj wręczenie kwiatów i składanie życzeń księżom. Na

tw. ciemnicy. W Wielki Piątek nie odprawia się mszy świątecznej, w tym dniu upamiętniając śmierć Jezusa na krzyżu. Zasadniczą częścią nabożeństwa stanowią adoracja krzyża. Rozpoczyna się ona stopniowym odsłanianiem przez kapłana



Procesja rezurekcyjna na Zmartwychwstanie Pańskie.

**„CEGIEŁKI”**  
Twoje miejsce na wesele, przyjęcie okolicznościowe i niedzielny obiad

**Danie Dnia na nadchodzącą niedzielę:**  
Zupa krem z brokuła z grzankami  
Połędwiczki w sosie musztardowym z pieczarkami, ziemniaki puree oraz salata ze śmietaną.

Możliwość rezerwacji stolików oraz informacja na temat oferty Ośrodka 609 609 225 oraz 609 609 240

**Szklarka Myślniewska 101** [www.facebook.com/CegielkiWLesie](http://www.facebook.com/CegielkiWLesie)

# 700 METRÓW Z KRZYŻEM

Choć chwilami padał deszcz, a temperatura niewiele przekraczała 0 stopni, na ulice miasta wyszli jego mieszkańcy, zaś niektórzy z nich niesli na ramionach drewniany krzyż.

Jeżeli chcesz mnie naśladować, to weź swój krzyż na każdy dzień... Tradycja Drogi Krzyżowej przechodzącej ulicami Ostrzeszowa liczy już kilkadziesiąt lat. Również dlatego

w tym roku nie mogło jej zabraknąć. Do przebiegu drogi -



700 metrów, dokładnie tyle, ile przeszedł Chrystus, zmierzający ulicami Jerozolimy na Golgotę, z wbijającą się w plecy belką krzyża. Ten, niesiony po ulicach naszego miasta, nikogo nie uwierał - bez trudu dźwigały go kobiety, matki, ojcowie, młodzież, ministrowie, siostry zakonne, a nawet dzieci. W takt granych na gitarze i śpiewanych wspólnie pieśni, szybko ubywało drogi, a jej rytm wyznaczały rozważania kolejnych stacji Drogi Krzyżowej. Przygotowały je grupy modlitewne, działające przy parafii Chrystusa Króla, zaś trasa przemarszu wio-

dią do kościoła na cmentarz parafialny. Tu, gdzie groby zmarłych przypominają o kresie ludzkiej wędrówki, mówią o kruchości życia, o bliskich, którzy dźwigając większe i mniejsze krzyżki doszli do celu, nastąpiło zakończenie tej symbolicznej Drogi Krzyżowej. Jednakże słowa śpiewanej na koniec pieśni: *Zwycięzca śmierci, piekła i szatana, wychodzi z grobu dnia trzeciego z rana*... przypominają, że zawsze po nocy śmierci następuje poranek zmartwychwstania.

K. Juszcza

# EKSTREMALNA DROGA KRZYŻOWA



Wyruszyli w piątek, 23 marca, zaraz po wieczornej mszy w kościele św. Jadwigi Królowej. Trasę liczącą 47 kilometrów można było przejść w pojedynkę lub w małych grupach. Rozważania Męki

Pańskiej odbywały się na 14 wcześniej ustalonych stacjach. Pierwszą był rójowski kościółek na wzgórzu, inne m.in. przy kościołach w Parzynowie, Kępnie, Mikorzynie czy Rogaszczych. Bardziej

ekstremalnymi miejscami stacji Drogi Krzyżowej były te znajdujące się na szczytach Wielkopolski - pod Krzyżem Milenijnym i na Balcynie. Większość spośród ruszających w drogę 150 parników sobotnim rankiem dotarła do ostatniej stacji - przy kościele św. Jadwigi. Czy ten fizyczny „wyczyn” miał równie ważny wymiar duchowy? Na to pytanie każdy uczestnik powinien szukać odpowiedzi w swoim sercu.

W. Juszcza

**O swoich wrażeniach dotyczących EDK mówi dwoje uczestników.**  
**Sławek Grępa**  
- Odcisków nie mam, ale nogi bolały. Takiego krzyżu jak w ubiegłym roku nie doświadczyłem. Wiedziałem już, o co chodzi, i szedłem z innym nastawieniem. Najmiej wspominał postój w Mikorzynie, gdzie przygotowano nam kawę, herbatę... Tam też jakieś pół godziny odpocząłem. Swoją wyprawę pragnęłam

ofiarować, prosząc o dar życia wiecznego dla zmarłej niedawno kuzynki.

**Ula Błoch**  
- Przeżyłam są niesamowite. Szłam razem z koleżanką Asią z Wieruszowa. Na wyznaczonych stacjach czytaliśmy



Przy pierwszej stacji krzyż na swoje ramiona wzięli harcerze, którzy całą drogę otaczali go, rozświetlając ciemności niesionymi w rękach pochodniami. Krzyż niesli przedstawiciele rejonów, przez które przebiegała trasa, dzieci, młodzież gimnazjalna, rodzice dzieci, które w tym roku przystąpią do I komunii. Przy XII stacji krzyż wzięli na swoje ramiona ci, którzy odczuwali taką potrzebę. Zgodnie z tradycją przy przedostatniej stacji krzyż podjęli strażacy, którzy zabezpieczali trasę Drogi Krzyżowej. Przy sanktuarium księża udzieliłi zebranych błogosławieństwa. (...)

Liczny udział w Drodze Krzyżowej, pięknie oświetlona zniczami trasa to świadectwo wiary. Świadectwo tak bardzo potrzebne współczesnemu człowiekowi. Może w przyszłym roku będzie jeszcze więcej uczestników. Może to właśnie nasz udział w tegorocznej Drodze Krzyżowej sprawi, że ktoś, komu zabrakło czasu, a może odwagi 23 marca tego roku, będzie z nami za rok...

Pełna relacja na [www.parafia-mikstat.pl](http://www.parafia-mikstat.pl)

# OD ŚW. ANTONIEGO DO ŚW. ROCHA X Plenerowa Droga Krzyżowa ulicami Mikstatu



23 marca, już po raz dziesiąty, mieszkańcy Mikstatu i okolic przeżyli Drogę Krzyżową ulicami miasta. Rozpoczęła się

tradycyjnie o godz. 19.00 przy kapliczce świętego Antoniego, która stoi w miejscu, gdzie stał kiedyś krzyż, wykonany przez

